Informacja prasowa Kraków, 11 lutego 2022 r.

**180 dni talibów – największe wyzwania stojące przed Afganistanem**

**Kiedy pół roku temu władzę w Afganistanie przejęli talibowie, świat obiegły obrazy mieszkańców w rozpaczy próbujących opuścić kraj. Wprowadzenie surowych zasad społecznych i religijnych to tylko część zmian, które zaszły w ostatnich miesiącach. Wiele innych można zamknąć w jednym określeniu – kryzys humanitarny.**

W wyniku zmian politycznych pracę straciło co najmniej pół miliona osób, a przewiduje się, że liczba ta jeszcze w bieżącym roku wzrośnie do 900 tysięcy. Pogłębiające się ubóstwo prowadzi do rozpadu więzi społecznych, pogorszenia stanu zdrowia i zmniejsza szanse na edukację dzieci. Jakie są największe wyzwania, z którymi musi poradzić sobie azjatyckie państwo i jego mieszkańcy?

**Praca dzieci**

Od 2010 r. oficjalnie zakazana, choć przestrzeganie tego prawa nie jest egzekwowane. W Afganistanie aż 29% dzieci w wieku szkolnym zmuszonych jest codziennie podejmować się pracy zarobkowej. Chłopcy zajmują się pracami fizycznymi, handlem na miejskich bazarach, zbieraniem złomu czy pracą w polu. Dziewczynki z racji ograniczeń są częściej wykorzystywane np. do tkania dywanów, a gdy tylko pojawi się okazja – sprzedawane za żony.Praca dzieci to stracona szansa na edukację i przerwanie wielopokoleniowego łańcucha biedy i wyzysku, którego ofiarami stają się najbardziej wrażliwe grupy. Wcześnie rozpoczęta praca w wyczerpujących fizycznie zawodach wpływa na skrócenie długości życia i znaczne obniżenie jego jakości. Jednymi z największych zagrożeń, na jakie narażone są dzieci nieuczęszczające do szkoły, są m.in. praca przy produkcji narkotyków, przymusowe wcielenie do grup zbrojnych czy wykorzystywanie seksualne, często w wyniku handlu ludźmi. Dramatyczne doświadczenia wpływają na zdrowy rozwój, co ma krótko- i długoterminowy wpływ na ich zdrowie fizyczne i psychiczna, a podczas kryzysu dzieci są bardziej narażone na wyzysk i nadużycia.

**Głód**

Afganistan jest obecnie krajem najbardziej narażonym na głód i niedożywienie, wyprzedzając m.in. Jemen i Somalię. Brak żywności dotyka już aż 95% mieszkańców. Kilkumiesięczne wstrzymanie zagranicznej pomocy i zablokowanie swobodnego przepływu pieniędzy pogłębiło problemy z zapewnieniem pożywienia dla mieszkańców kraju, który w dużej mierze był uzależniony od międzynarodowych funduszy. W 25 z 34 prowincji przedłużająca się susza doprowadziła o zmniejszenia plonów o ponad połowę, stawiając ubogich rolników przed decyzją, czy zachować zbiory dla siebie, czy sprzedać je i samemu cierpieć głód. W miastach rodzice mogą skorzystać z programów dożywiania noworodków, jednak nawet taka pomoc jest ograniczona i nie dociera do wszystkich potrzebujących, niezbędne jest też regularne chodzenie do szpitali, na co nie mogą sobie pozwolić kobiety bez opiekunów. Afganistan był już świadkiem kryzysu głodu – dwadzieścia lat temu zdesperowani ludzie uciekali się do gotowania trawy by oszukać żołądki. Ale teraz po raz pierwszy pojawiła się nowa klasa głodnych ludzi, tych, którzy stracili pracę i zostali zepchnięci pod granicę ubóstwa, którzy nie spodziewali się, że kiedykolwiek będą zależni od otrzymywania pomocy żywnościowej.

**Łamanie praw kobiet**

Pod względem praw kobiet Afganistan zajął ostatnie miejsce w badaniu Women Peace and Security Index. Dziewczynki mają ograniczony dostęp do edukacji, co jeszcze pogorszyły ostatnie miesiące, kiedy zadecydowano o zamknięciu bram uniwersytetów przed studentkami. Szkoły dla dziewcząt otwarto ponownie w niespełna jednej trzeciej prowincji, ale najczęściej zaledwie na poziomie podstawowym. Nastoletnie dziewczyny są zamknięte w domach, ale bez szansy na zdobycie wykształcenia i zawodu są dla rodzin wyłącznie obciążeniem, stąd powszechne jest sprzedawanie córek każdemu, kto zgodzi się na małżeństwo i związane z nim koszty wykupu żony. W kraju 28% kobiet w wieku 15-49 lat zostało wydanych za mąż przed ukończeniem 18 roku życia.Wraz z usunięciem z rządu kobiet-parlamentarzystek i zlikwidowaniem ministerstwa ds. kobiet wszystkie obywatelki straciły jakiekolwiek przedstawicielstwo polityczne. Aktywistki, które w ostatnich tygodniach protestowały przeciwko odbieraniu im praw przez talibów, zniknęły w tajemniczych okolicznościach, a międzynarodowe organizacje bezskutecznie nawołują do ich uwolnienia.

**Brak opieki medycznej**

Ograniczenie obiegu gotówki wpłynęło również na sytuację służby zdrowia która mimo, że przez ostatnich dwadzieścia lat powoli się polepszała, wciąż była jedną z najgorszych na świecie. Ze względu na brak funduszy pracownicy placówek od miesięcy nie otrzymują pensji, kliniki borykają się z niedoborami leków i opatrunków, a pacjenci nie mają dostępu do niezbędnych im świadczeń zdrowotnych. Kobiety, których potrzeby medyczne są bardziej złożone ze względu m.in. na ciąże, są bardziej narażone na powikłania w wyniku braku dostępu do opieki. Dodatkowym utrudnieniem jest strach przed niebezpieczną podróżą, ograniczona mobilność wynikająca z konieczności posiadania męskiego opiekuna, duże odległości od placówek aż w końcu brak przeszkolonego personelu żeńskiego, który jako jedyny może podjąć się opieki nad pacjentką. Ponadto coraz większą przeszkodę stanowią problemy finansowe samych chorych. Obecnie tylko pięć szpitali w Afganistanie nadal oferuje leczenie COVID-19, a 33 inne zostały zmuszone do zamknięcia w ostatnich miesiącach z powodu braku lekarzy, leków, a nawet ogrzewania. Zwiększa się także liczba zachorowań na polio i ofiar śmiertelnych odry wśród dzieci.

**Wesprzyj pomoc Polskiej Misji Medycznej w Afganistanie:**

· ustaw płatność cykliczną w Twoim banku na działania PMM lub na <https://pmm.org.pl/chce-pomoc#afganistan>

· przekaż 1% wpisując KRS 0000162022

· przekaż darowiznę na numer konta Polskiej Misji Medycznej: 62 1240 2294 1111 0000 3718 5444 z dopiskiem Afganistan

KONTAKT DLA MEDIÓW: Dorota Zadroga [dorota.zadroga@pmm.org.pl](mailto:dorota.zadroga@pmm.org.pl) tel. 698 989 141